

# Siebie zapytasz – Sanah

Zapomniałam gdzie to było  
Czy się śniło, bo za miło  
Czekaj, może iskrę widać  
Mmm, chwila  
Ty jakiś taki dziwny przy niej  
Może pójdę, będzie milej  
Myślę nawet nie zauważy

Taki był czas okrutny, paskudny, złudny  
Jaka byłam ja głupia, mmm, jaka  
Ty za to jakiś inny w oczach  
Spoko, więcej mnie nie spotkasz  
Ja się tu już nie pojawię

Ty siebie zapytasz, zapytasz się  
Co ta panna do ciebie ma  
Przecież to widać  
Patrzy na ciebie jak ja  
Nie zapamiętasz, zapamiętasz mnie  
Dużo panien niebo ci da  
Ty mnie zapomnisz  
Zapomnę ciebie i ja

Robię się jakaś spięta, śnięta, szurnięta  
Trochę inna niż dziewczęta, mmm, dziewczęta  
Bo pannie nie przystoi płakać  
Gdy tylko w małych tarapatach  
Niestety czuję taką pozostanę

Ty siebie zapytasz, zapytasz się  
Co ta panna do ciebie ma  
Przecież to widać  
Patrzy na ciebie jak ja  
Nie zapamiętasz, zapamiętasz mnie  
Dużo panien niebo ci da  
Ty mnie zapomnisz

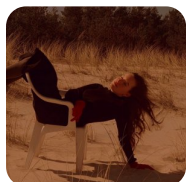
Zapomnę ciebie i ja

Płynie czas, pójdę już do domu  
Wymknę się cicho po kryjomu  
Mogę udawać, że nie widzisz  
Lecz na co to komu

Ty siebie zapytasz, zapytasz się  
Co ta panna do ciebie ma  
Przecież to widać  
Patrzy na ciebie jak ja  
Nie zapamiętasz, zapamiętasz mnie  
Dużo panien niebo ci da  
Ty mnie zapomnisz  
Zapomnę ciebie i ja

Ty siebie zapytasz, zapytasz się  
Co ta panna do ciebie ma  
Przecież to widać  
Patrzy na ciebie jak ja  
Nie zapamiętasz, zapamiętasz mnie  
Dużo panien niebo ci da  
Ty mnie zapomnisz  
Zapomnę ciebie i ja

(Zapamiętasz ja?)  
Zapomnę, zapomnę i ja, ooh  
(Zapamiętasz mnie?) Ooh



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych